CODZIENNA

Nr 125. ROK 1832. PIĄTEK 11 MAJA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po połudn: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.



PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wier: g. 15.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O ° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na O° ϱ.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	„ 3. 409	† 4. 0	-- 4,2	Połu zachodni wicher	Pogoda z Chmurami	
10. 12	„ 3. 609	7. 8	6,0	„ „	Pochmurno	
3	„ 3. 869	9. 4	1,4	„ „	„ „	
9	„ 4. 248	† 6. 6	-- 2,0	„ mocny	„ „	

Częsc Urzędowa.

— *Kraków.* —

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM,

Wolnegò Niepodległego i scisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Uwiadamia publiczność, że z rozporządzenia Senatu pod dniem 4 b. m. No.2035. w dniu 15 tegoż b. m. o godzinie 10 przedpołudniowey w biórze wydziału dochodów publicznych i skarbu, przez publiczną licytacyą wydzierżawiony zostanie na trzy lata, od dnia 1. czerwca r. b. browar piwny rządowy krakowski z szynkami do niego należącemi. Licytacya ta czynszu rocznego, zaczyna się od złp. 3002 i gro: 8 licytować mający, przed zaczęciem takowey licytacyi każdy ma złożyć na vadinm dziesiątey części tey summy odpowiadające złp. 300 gro: 7. — O dalszych do tey licytacyi warunkach w wydziale dochodów publicznych każdego czasu dowiedzieć się można.

Kraków dnia 5 maja 1832 r.

Bartl. Gadomski S. W.

(2raz.)

TAXA ŻYWNOSCI NA MIESIĄC KWIEC. 1832 ROKU.	WAGA F.	WAGA Łót:
CHLEB.		
Bułka z nayprzednieyszéy mąki pszennéy za groszy 1. ma ważyć....................	...	10
Bułka z nayprzednieyszey mąki pszennéy za grosz 2. ma ważyć....................	...	20
Chléb przenny z piękn. mąki za g.6. ma ważyć	2	
deto deto deto 12. deto	4	
deto żytny z czystéy deto 5. deto	1	6½
deto deto deto 6. deto	2	13
deto żytny razowy za g. 6. deto	3	19½
deto deto deto 12. deto	7	7
Chleba promnickiego z czystéy mąki żytney funt jeden ....groszy 2½.....	...	......
	TAXA zł:	TAXA gr:
MĄKA.		
Mąki pszennéy nayprzed: miarka 8. kwartowa	1	
deto żytney deto deto deto	...	23
PIWO.		
Piwa dubeltowego garniec, trzymający 18. stop: Magiera	...	16
Piwa białego flaszowego garniec trzymający 12. stop: Magiera........................	...	6
MIĘSO.		
Mięsa wołowego dobrego funt..................	...	7½
Cielęciny dobréy funt...........................	...	6
Szkopowiny dobréy funt.........................	...	......
Wieprzowiny ze słoniną i skórą funt	...	9
deto zwanéy schab funt..........	...	6
Słoniny świeżéy funt	...	15
Polędwicy wołowey funt jeden	...	10
SÓL.		
Soli grubo tłuczonéy kwarta jedna...........	...	16
deto miałko deto deto	...	13
Za jeden funt soli wagi krajowej	...	6

Część Nieurzędowa.

WIADOMOSCI Z POCZTY WCZORAYSZEY.

Do Bruxelli nadeszła dnia 29 kwietnia z rana, następująca depesza telegraficzna:

Paryż 28 Kwietnia o godzinie drugiey po południu.

Minister spraw zagranicznych do Prefekta departamentu Północy.— »Ratyfikacya traktatu belgiyskiego przez N. Cesarza Wszech Rossyi, wyprawioną została z Petersburga do Londynu 18 kwietnia niezawodnie. Poślij WPan natychmiast kuryera z tą wiadomością do posła francuzkiego w Bruxelli.

(podpisano) Chavile Dyrektor Telegrafu.

Woyska hollenderskie słychać że są w poruszeniu w Brabancyi północney;— ale to nie grozi jeszcze woyną, która byłaby tylko cząstkową pomiędzy Hollandyą i Belgijami, i nie długo cierpianą.—

Podług ostatnich wiadomości z Paryża (29 Kwietnia) cholera coraz bardziey ustaje, już tylko po stokilkadziesiąt osób umiera dziennie, zamiast po 700 do 800 jak dawniey.

Biegają pogłoski po Paryżu o odkrytym nowym spisku na górze Montmartre.

Król francuzki wyrokiem z dnia 27 kwiet: mianował młodego hrabię Montalivet, ministrem spraw wewnętrznych w mieyscu P. Kazimierza Perrier zostawując mu dla ulgi, wyłącznie prezydencyą w radzie ministrów.—

Młody officer polski Pan Żaba, stanął przed sądem przysięgłych departamentu Sekwany, (w Paryżu) dnia 26 kwietnia oskarżony o spisek na korzyść Napoleona II. i został uwięziony.

Ratyfikacya Austryi i Pruss podpisana w Londynie, oprawioną jest w kosztowne okładziny z purpurowego aksamitu, przy których zawieszone są na złotym sznurze pieczęcie obu monarchów, austryacka w złotey, a pruska w srebney puszcze. — Ratyfikacye te, prócz form zwyczaynych, obeymują w sobie tylko to zastrzeżenie: że monarchowie ci, jako członkowie związku niemieckiego, żądają aby układy tyczące się xięztwa luxemburgskiego, nienastąpiły ze szkodą trzeciego, to jest króla Wilhelma, który jest xięciem Luxemburga.

W mieście Metz, zaszły mocne rozruchy, lecz odrazu przez woysko i gwardyą narodową przytłumione zostały.

Podług dzienników angielskich, ostatnie depesze z Madrytu do Londynu 25 kwietnia nadeszłe zapewniają, że król Hiszpański w cale niemyśli mieszać się do spraw portugalskich.

W Sztokolmie odkryła policya tayne schadzki, mające złe zamiary polityczne, i wielu młodych ludzi aresztowała.

W Berlinie nayuporczywiey dotąd utrzymujący, że woyna koniecznie nastąpić musi, już teraz wierzą w tę niezawodną pewność, że pokóy naruszonym niebędzie.

Wiadomość o ratyfikacyi traktatu belgiyskiego, wielkie uczyniła wrażenie w Rzymie, i odrazu gabinet papiezki nakłoniła do zgody z Francyą, względem zajęcia Ankony.

POLSKA.

WARSZAWA 4 Maja.

Dnia wczorayszego, jako w dniu imienin Nayjaśnieyszey Cesarzowey i Królowey, w kaplicy zamkowey, odprawiło się nabożeństwo w obecności JO. Xięcia Feldmarszałka Namiestnika królestwa, jenerałów i officerów wszelkich stopni woysk konsystujących w stolicy. — W kościele katedralnym zebrały się wszystkie władze cywilne, gdzie pontyfikalnie JW. Biskup Prażmowski Mszą S. odprawił i w końcu zaintonował *Te Deum.* Poczem na pokojach zamkowych JO Xiążę Namiestnik przyimował powinszowania. — Wieczorem oświecono miasto. — Na gmachach rządowych jaśniała cyfra Nayjaśnieyszey Pani. Całą uroczystość zakończył świetny bal, dany w zamku przez JO Xięcia Feldmarszałka Namiestnika królestwa Polskiego.

Polskie listy zastawne d. 28 z. m. stały w Berlinie 83 za sto. Obligacye udziałowe po 55 talarów. — W Hamburgu zaś d. 26 z. m. obligacye udziałowe były po 109¾ mark.

FRANCYA

PARYŻ 18 Kwietnia.

List z Nauplii pod d. 22 marca wyraża »Rząd tymczasowy ogłosił amnestyą dla całey oppozycyi, wyjąwszy tych, którzy hrabiemu Capodistrias życie odebrali. Wyznaczył oraz 10ciodniowy czas do oddania broni. Lubo środek ten jest pojednawczy, wątpią jednak, aby go wielu użyło, oprócz tych członków oppozycyi, którzy już są znani z niestałego swego sposobu myślenia. Nadto

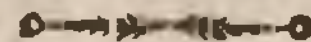
umysły są bardzo wzburzone wyborem xięcia Ottona; mniemają bowiem, iż przybędzie do Grecyi z obcém woyskiem. Takie mniemanie wzbudza niechęc ku rządowi tymczasowemu, który obwiniają o to.

Z Korfu donoszą, iż 6ściotysięczny korpus Rumeliotów wszedł do Peloponezu, i że Grecy tłumnie łączą się z nim.»

Piszą z Algeru pod d. 1 kwietnia. — »Od niejakiego czasu bywają liczne towarzystwa u xięcia Rovigo. Maurowie przybywają tam i grają w wista, a nadewszystko w szachy. Cenią dobre przyjęcie, jakiego doznają. Szeik, który się oddalił z Konstantyny, a był obecnym na jednym z tych wieczorów, oświadczył bardzo grzecznie, iż nawzajem spodziewa się przyjąć towarzystwa w Konstantynie. Mamy w Algierze widowiska jeźdców nakształt waszego *Cirque Olimpique*, na które uczęszczają krajowcy, a nawet kobiety maurów. Wkrótce będzie teatr pod gołem niebem, jak we Włoszech. W jedney loży na widowisku jeźdców, widać zasłonione kobiety maurów i kobiety europeyskie. Pierwsze biorąc chłodniki odwracają się, a potem nasze zalotnice europeyskie pomagają im do spuszczenia zasłony. Damy maurów są w ogólności bardzo czułe na czynione grzeczności, i skłaniają się do zbliżenia ku naszym obyczajom. Ludność europeyska powiększa się w Algierze w sposobie, czyniącym naypiękniejsze nadzieje. W upłynionym tygodniu przybyło tu przeszło 200 osób obojey płci z wysp Balearskich, Sardynii i Malty. Dnia 6 marca liczono w Algierze 3616 dusz ludności europeyskiey, która od d. 23 stycznia powiększyła się o 316 osób. W przestrzeni 3 do 4 mil na około przednich straży, ziemia iest bardzo urodzayną, lecz nie ma ani domów, ani mieszkańców. Zdaje się, iż nadeszla chwila zaczęcia kolonizacyi kraju. Wszystko zapowiada, iż to przedsięwzięcie pomyślny skutek uwieńczy. Rejencya algierska czyniła dawniey dochodu 20 milionów franków, nie licząc rozbojów morskich i haraczów. Przemysł i handel, które możemy żaprowadzić, powiększą znacznie ten dochód.»

— Okręt *Perseverance*, który zawinął do Tulonu, przywiózł następujące wiadomości z Algieru pod d. 8 b m. — »Dnia 6 kwietnia dowódcy Beduinów, w liczbie 12, mając przy sobie nieco ludzi swoich, przybyli do forpocztów woyska francuzkiego, i oświadczyli chęć złożenia dowodzącemu jenerałowi swego uszanowania i podarunków, jako to: bydła, wełny, futer i t. d. Xiążę Rovigo przyjął ich nayprzyjaźniey, dał im nawzajem podarunki, wystawił im potęgę króla Francuzów; oddalili się zadowoleni i przekonani, iż tylko w przyjacielskich stosunkach z Francyą korzyść znaleść mogą. Widok woyska francuzkiego i postawy jego, sprawił mocne na nich wrażenie. Ledwo wyjechali na powrót, inne pokolenia tchnące duchem nieprzyjacielskim względem nich, mniemając, iż podjęli się bydź przewodnikami Francuzów przeciw nim, zaczaili się blisko wieży celem napadnięcia; jakoż uderzyli na tych nowych przyjaciół naszych, ścigali ich i zupełnie zrabowali. Niektórzy wrócili do jenerała Savary i uskarżali się na na swoje nieszczęście; jenerał Savary kazał natychmiast jednemu batalionowi i dwom szwadronom wyjść spiesznie w różne strony. Piechota stanęła ukryta przy wieży, a jazda spotkawszy rabujących, pędziła ich ku temu mieyscu; większa część arabów poległa od wystrzałów karabinowych, jazda rąbała uciekających; zabito nawet kobiety i dzieci, które się w tłumie Arabów znaydowały. Żołnierze przynieśli wiele zdobyczy. Mała liczba tych, co uszli porażki, ucieczkę swoją winni szybkości koni.«

— Dziennik *Constitutionnel* przypisuje wszystkie przesadzone wieści o cholerze umyślnemu ich rozgłaszaniu przez Karolistów, i obiecuje dowieść tego.



ANGLIA

LONDYN 20 Kwietnia.

Ostatnia poczta lizbońska przywiozła gazety pod d. 7 b. m. Don Miguel wydał manifest w którym zaprzecza bratu swemu Don Pedrowi i swojey synowicy Donnie Maryi, praw do korony portugalskiey. Główną jego zasadą jest, iż Don Pedro przyjął władzę monarchiczną kraju, który stósownie do 1go artykułu konstytucyi swojey, nie może bydź połączony z Portugalią, i że sam i dzieci jego, nietylko jako obywatele, lecz oraz jako xiążęta Brazylii, zostali naturalizowani. W różnych artykułach tey konstytucyi obowiązał się Don Pedro mieszkać ciągle w Brazylii; d. 15 lipca 1824 oświadczył dobrowolnie dostoynemu oycu swojemu, iż nie ma ża-

dney pretensyi do Portugalii, i że bydź królem portugalskim niezgadzałoby się z interessami Brazylii. Prawo zasadnicze Portugalii wymaga, aby królowie jey nie byli nieobecnemi xiążętami i aby mieszkali w kraju. Daley zaprzecza manifest, aby Don Pedro miał prawo zmieniać ustawy zasadnicze królestwa, chociażby po oycu swoim na tron wstąpił i potrzebną przysięgę wykonał. Gdy więc Don Pedro, ustawami zasadniczemi portugalskiemi i brezyliyskiemi, jest wyraźnie wyłączony od tronu portugalskiego, nie może też uskuteczniać żadnego czynu jako monarcha Portugalii, i zrzekać się korony, ktorey nigdy nie posiadał. Abdykacya na rzecz xiężniczki Grand Para, która przez to samo jest xiężniczką brazyliyską i dla tego się niekwalifikuje, jest naturalnie żadną i nieważną. W dalszym ciągu manifestu wyrażono, iż w królestwie utworzyło się mocne stronnictwo za Don Miguelem, iż w lipcu i październiku 1826 w Tras-os-Montenes i Algarbii ogłoszono go krolem, i w imieniu jego ustanowiono rejencyą, do czego Don Miguel, bawiąc naówczas w Wiedniu, nie miał żadnego udziału. Mocarstwa europeyskie widziały wtedy, iż taki stan rzeczy trwać nie może, i uznały potrzebę powrotu jego do Portugalii, na co on zezwolił po poprzedniczem w Wiedniu zastrzeżeniu praw swoich. Manifest namienia wreszcie o powrocie Don Miguela do Portugalii i o zwołaniu stanów, które ogłosiły go królem.

Niedawno wypłynął z Depfort okręt *Princess Royal* z 300 kobietami do Hobortstovn w kraju Vandiemen.— Wyprawę tę mającą w spekulacyi potrzebę żon, gospodyń i t. p. w Nowey-Hollandyi, przedsiębierze pewny kwakier, który dotąd handlował herbatą, a teraz zajął się nowem swojem przedsięwzieciem. *Commercial-Gazette* mniema, iż w każdym porcie angielskim i irlandzkim znaczna liczba kobiet czeka na podobne wyprawy; mają się bowiem znaydować kommissanci, którzy jeżdżą po kraju, i datkiem 8 funt; szte: (320 zł: Pol:) skłaniają panny od lat 18 do 30, aby się tam udawały. Rzeczona gazeta mniema, iż jeźli tak potrwa, dawna Anglia mieć będzie w krótce prerogatywę posiadania samych tylko starszych kobiet lub małoletnich panien. Pożegnanie wynoszących się młodych panien i wdów z ich krewnemi, jest częstokroć bardzo rozrzewniające.

ROSSYA.

PETERSBURG 18 Kwietnia.

Gazeta handlowa opisuje obfitą kopalnią złota, odkrytą r. 1831 przy górach Uralskich w obwodzie górniczym Bogosławskim. Leży ona w pustey okolicy, i rozciąga się wzdłuż rzeki Trawianki, pochodzącey z dwóch małych jezior, mających swóy początek z bagna 18 wiorst długiego, a 12 wiorst szerokiego, które tworzy naywyższe mieysce całego obwodu.

Dnia 20 lutego wieczorem spostrzeżono w stronie północno-zachodniey Wiburga, w Finlandyi, łuk jasny, szerokości tęczy, lecz bez kolorów, rozciągający się przez cały horyzont od strony wschodnio-północno-wschodniey ku zachodnio-południowo zachodniey. Zjawisko to zaczęło się o kwandransie na osmą wieczorem, powiększało swóy blask i piękność, a potem powoli zmnieyszało, i nareszcie o godzinie 9tey zupełnie zniknęło. Jasność była koloru bladoróżowego, ku dołowi łuku słabsza, a w środku podobna do xiężyca w pełni podczas pogodney nocy. Niektórzy mieli słyszeć szum w powietrzu, gdy się ten łuk tworzył. Zjawisko to widziano oraz w Tawestehus i Abo, gdzie się pokazało w kolorze ognistym i większey szerokości niż tęcza; zaczęło się zaś w stronie wschodniey, a znikneło w zachodniey. Widziano je także w Szwecyi.

EGIPT.

LIWORNA 13 Kwietnia.

Odebraliśmy tu wiadomość z Alexandryi pod dniem 13 marca. Zaczyna w Egipcie panować głód, któremu nawet następne żniwa zupełnie nie zaradzą; brakuje bowiem ludzi do sprzętu zboża. Nowy szturm Ibrahima baszy do twierdzy St. Jean d'Acre został odparty. Podaje on stratę swoją tylko na 300 ludzi; lecz zapewniają, iż jest daleko większą. Basza Egiptu kazał rozgłosić. iż trzey baszowie ciągnący z woyskiem przeciw niemu, otrzymali rozkaz cofnienia się; lecz tey wiadomości nie dawano wiary w Alexandryi.

DONIESIENIE PRYWATNE.
